

Kalendarz żydowski

O TYM WARTO WIEDZIEĆ

Biblijne zapisy dotyczące czasu w większości oparte są na kalendarzu żydowskim, który różni się od obecnie używanego kalendarza gregoriańskiego. Zgodnie z danymi przez Boga zaleceniami Prawa, liczenie czasu w kalendarzu żydowskim oparte było na kalendarzu księżycowo-słonecznym. Podstawą określania czasu był rok księżycowy, w którym początki poszczególnych miesięcy (hebr. *jerachim*, *chodaszim*) wyznaczał now księżyc (4 Mojż. 10:10). Rok (hebr. *szana*) ten składał się z dwunastu miesięcy trwających po 29 dni, 12 godzin, 44 minuty i 2.84 sek. – co w sumie daje 354 dni, 8 godz., 48 min. i 38 sek. [1]. Oczywiście, oparcie kalendarza na zjawisku nowiu miesiąca powodowało, że często występowały różnice z danymi astronomicznymi, tym bardziej że Talmud wspomina też o dopuszczaniu się oszustw w tym zakresie w celu osiągnięcia osobistych korzyści. Aby wyrównać różnicę pomiędzy rokiem słonecznym (trwającym 365 dni, 5 godz., 48 min. i 45 sek.) a rokiem księżycowym, co dwa lub trzy lata wstawiano dodatkowy, trzynasty miesiąc (zwany *Adar haszszeni* lub *we-adar*) – umieszczając go między miesiącem *Adar* a *Nisan*. Było to konieczne, aby móc spełnić wymagania Prawa, które nakazywało składać przed Panem pierwsze kłosy z nadchodzącego żniwa w dniu 16 *Nisan*, tj. w święto Przaśników (a to wymagało uzgodnienia lat księżycowych ze słonecznymi). Jeżeli więc spostrzegano, że zboże jeszcze nie jest dojrzałe, dodawano miesiąc dodatkowy. O wstawieniu dodatkowego, trzynastego miesiąca, decydował Sanhedryn [4].

W kalendarzu żydowskim najważniejszym znakiem, na który zwracano szczególną uwagę, był now księżyc (hebr. *chadesz*). Aby podkreślić wagę tego dnia, Bóg ustanawia w czasie jego trwania święto zwane nowiem (4 Mojż. 28:11), które początkowało każdy nowy miesiąc. Oczywiście, najprostszy i najłatwiejszy był przypadek, gdy nowy księżyc można było oglądać bezpośrednio w Jerozolimie. Wówczas specjalnie wyznaczeni kapłani zapalali ogniste znaki na Górze Oliwnej, aby ogłosić okolicznym wioskom – a za ich pośrednictwem najdalejszym okolicom – że rozpoczyna się nowy miesiąc. Często jednak z racji klimatycznych nie można było w Jerozolimie zobaczyć nowego księżycy. Wówczas oczekiwano wieści od specjalnych gońców rozsyłanych po okolicy. Nakaz zgłoszenia nowego księżycy był tak ważny, że zwalniał on od obowiązku zachowania sabatu, aby można było natychmiast udać się z tą wieścią do Jerozolimy. Jeżeli żadna wiadomość nie nadchodziła, wówczas dzień oczekiwania dołączano do poprzedniego miesiąca, a nowy miesiąc zaczynał się z dniem następ-

nym [2]. W rezultacie takiego postępowania w kalendarzu żydowskim spotykamy miesiące, których czas trwania wynosił 29 (tzw. *miesiące niepełne*) lub 30 (tzw. *miesiące pełne*) dni [3].

Zgodnie z zaleceniem Bożym początkiem roku u Żydów był miesiąc *Nisan*, jako upamiętnienie wyjścia z Egiptu (2 Mojż. 12:2, 4 Mojż. 28:16). Od tego miesiąca liczono też w królestwie Judzkim lata panowania królów [5]. Biblia wspomina również i o innym początku roku umieszczonym w miesiącu *Tiszri* (2 Moj. 23:16, 5 Moj. 31:10). Stąd Hebrajczycy mieli rok podwójny: rozpoczynający się od miesiąca *Nisan* (tzw. *rok święty* lub *religijny*) oraz od miesiąca *Tiszri* (tzw. *rok cywilny* lub *świecki*). Pierwszym posługiwano się w sprawach dotyczących służby Bożej, jak na przykład w oznaczaniu rocznych świąt, drugim zaś w rzeczach świeckich – w tym w rachubie lat sabatowych oraz jubileuszowych. Podwójny system liczenia lat potwierdza Józef Flawiusz (Antiq. 1.3.3.): „*Mожesz zaś wyznaczyć Nisan, czyli Ksantyk, jako pierwszy miesiąc dla układania świąt i wszelkich spraw dotyczących służby Bożej, bo w tym właśnie miesiącu wyprowadził Hebrajczyków z Egiptu, natomiast w dziedzinie handlu i wszelkich innych spraw zachował dawną rachubę*” [6].

Miesiące w Biblii określano liczbami porządkowymi, w zależności od kolejności ich występowania, przy czym za pierwszy – jak już wspomniano – uważano *Nisan*. Niektóre z miesięcy nie mają w Biblii własnych nazw (lub nie są one ujęte w polskim tłumaczeniu), i dlatego w załączonym kalendarzu użyto nazw oryginalnych lub też zaczerpniętych z Talmudu (zestawienie hebrajskich nazw miesięcy wraz z tekstami biblijnymi, w których jest o nich mowa, zamieszczono także w artykule *Dzień narodzenia Pańskiego*, numer listopad-grudzień 1984 – przyp. red.).

W Biblii spotykamy się również z tzw. *rokiem symbolicznym*, którego długość różniła się zarówno od roku księżycowego, jak i słonecznego. Czas jego trwania można określić na podstawie Księgi Objawienia, gdzie pobyt *niewiasty* na pustyni określany jest zamiennie przez dni, miesiące i lata (tj. 1260 dni, 42 miesiące oraz 3 i pół roku). Wynika stąd, że rok symboliczny składał się z dwunastu miesięcy po 30 dni, co w sumie dawało 360 dni (Obj. 11:3, 12:6, 13:5). Również z opisu potopu wynika, że przy określaniu czasu jego trwania stosowano miesiące trzydziestodniowe. Potop rozpoczął się 17 dnia miesiąca drugiego i do dnia 17 siódmego miesiąca – kiedy to arka osiadła na górze Ararat – upłynęło 150 dni (1 Mojż. 7:11, 8:3-4).



Otrzymujemy stąd, że na okres ten składało się pięć miesięcy po trzydzieści dni każdy, z czego należy wnioskować, że nie były to miesiące księżycowe. Niektórzy przypuszczają, że z nastaniem potopu zmieniła się długość roku, a sposób liczenia powyżej opisany oparty jest na systemie kalendarzowym obowiązującym przed potopem. Rozumowanie to w pewien sposób wyjaśnia zatem, skąd wziął się 360-cio dniowy rok symboliczny. Należy przy tym zauważyć, że podobny podział oraz długość roku znane były również w Babilonii.

Istotną jednostką czasu w kalendarzu używanym przez Żydów była doba. Początkowo dzielono ją na dwie zasadnicze części: noc i dzień. Rozpoczynała się ona wieczorem, około godziny 18-tej. O tym, że tak było, świadczy kolejność, w jakiej przedstawione jest nastawianie pór podczas kolejnych dni stworzenia: „Stał się wieczór, i stał się zaranek, dzień pierwszy” – 1 Mojż. 1:5, a także zapis w 3 Mojż. 23:32 – gdzie czytamy: „Od wieczora aż do wieczora obchodźcie będziecie sabat”. Pierwotnie Żydzi dzielili noc na trzy straże: początek straży (od godziny 18-tej do 22-giej, Treń 2:19), środkową straż (od godziny 22-giej do 2-giej, Sędz. 7:19) oraz ranną straż (pomiędzy godziną 2-gą a 6-tą rano, 2 Mojż. 12:24). W czasach niewoli babilońskiej dobę zaczęto dzielić na godziny. Nazwę tę po raz pierwszy spotykamy w Księdze Daniela (Dan. 3:6, 5:5). Doba składała się z 12-tu godzin dnia (Jan 11:9) i 12-tu godzin nocy, a zaczynało je liczyć począwszy od naszej 6-tej godziny rano. I tak pomiędzy godziną 6-tą a 7-mą (wg naszego sposobu liczenia czasu) przypadała godzina pierwsza, między godziną 7-mą a 8-mą – godzina druga itd. Ponieważ w owych czasach w Judei dokładne czasomierze były rzeczą niezwykle rzadką, dlatego czas najczęściej określano w przybliżeniu, w oparciu o położenie słońca. Powstałe w tak prowadzonej ocenie czasu niedokładności spowodowały, że z czasem dla wygody dwanaście godzin podzielono na cztery równe części: dwie przed południem i dwie po południu. Każdy z takich trwających po trzy godziny okresów można było łatwo rozróżnić po położeniu słońca. Okres czasu od brzasku do godziny 9-tej (wg naszego sposobu liczenia czasu) nazywano rankiem lub godziną pierwszą, od godziny 9-tej do 12-tej godziną trzecią, od godziny 12-tej do 15-tej godziną szóstą i wreszcie od godziny 15-tej do zachodu słońca godziną dziewiątą [2]. Warto zauważyć, że Ewangelie św. Mateusza, Marka i Łukasza rzadko kiedy wychodzą poza takie właśnie określenie czasu. Ewangelista św. Jan jest natomiast bardziej dokładny w swoim opisie i jakby chcąc uzupełnić pozostałe Ewangelie, często wymienia godziny pośrednie (Jan 1:39, 4:6, 4:52, 11:9).

W czasach współczesnych Jezusowi i dalszych pod wpływem Rzymian zaczęto dzielić noc na cztery straże: pierwszą od godziny 18-tej do 21-szej, drugą od godziny 21-szej do 24-tej, trzecią od godziny 24-tej do 3-ciej oraz czwartą od godziny 3-ciej do 6-tej [9]. Na

określanie pór nocy używano również terminów: „wieczór” (ok. 21-szej), „północ” (ok. 24-tej), „pianie koguta” (ok. 3-ciej), „rano” (ok. 6-tej).

Dla określenia czasu zabijania baranka paschalnego używano terminu „między dwoma wieczorami” (hebr. *bain haarbajim*). Żydzi bowiem każdego dnia obserwowali dwa wieczory: mniejszy wieczór (hebr. *erew katon*), który liczył się od południa do godziny dziewiątej (tj. 15-tej wg zwykłej rachuby czasu) oraz większy wieczór (hebr. *erew godol*), trwający od godziny dziewiątej aż do zachodu słońca. Tak więc między tymi dwoma wieczorami zgodnie z Pańskim poleceniem miał być zabity baranek. Za życia naszego Pana baranka zabijano między godziną dziewiątą a jedenastą, czyli 15-tą a 17-tą naszego czasu, co potwierdza powyższe przypuszczenie [7, 8].

WYKAZ MIESIĘCY

Abib albo Nisan, marzec/kwiecień: 2 Mojż. 13:4 *święta*: Pascha (14, 2 Mojż. 12:6-14), Przaśniki (15-21, 2 Mojż. 12:15-17), ofiarowanie pierwocin żniwa (16, 3 Mojż. 23:10); *pogoda*: padają wiosenne deszcze. Na góry Libanu spada śnieg, a deszcze napełniają Jordan, który wzbiera i wylewa (Joz. 3:15); *uprawy rolne*: zaczynają się żniwa jęczmienne na polach Jerycha i w dolinie Jordanu. Tworzą się kłosa pszenicy.

Ziw albo Ijjar, kwiecień/maj: 1 Król. 6:1 *pogoda*: lato, niebo bezchmurne, sporadycznie występują przelotne burze (1 Sam. 12:17-18); *uprawy rolne*: pełnia żniwa jęczmiennego na niżej położonych obszarach (Ruty 1:22). Na wyżynach dojrzewa pszenica.

Siwan, maj/czerwiec: Estery 8:9 *święta*: Pięćdziesiątnica (6, 3 Mojż. 23:15-21) *pogoda*: piekące wiatry pustyńne z południa, powietrze nieruchome i bardzo czyste; *uprawy rolne*: na wyżynach zaczynają się żniwa pszeniczne, dojrzewają migdały i zaczynają dojrzewać winogrona. W dolinie Jordanu zbiór miodu. T h a m m u z, czerwiec/lipiec: Zach. 8:19 *pogoda*: pora gorąca, powietrze nieruchome, spada orzeźwiająca rosa; *uprawy rolne*: żniwa na wyżej położonych obszarach, dojrzewają owoce. Wysychają źródła i zamiera wegetacja. Beduini opuszczają stepy kierując się na górskie pastwiska.

Ab, lipiec/sierpień: Ezdr. 7:9 *pogoda*: wschodnie wiatry, powietrze czyste i gorące, spada orzeźwiająca rosa; *uprawy rolne*: miesiąc zbioru owoców – winogron, orzechów, oliwek i wczesnych fig (Jer. 24:2). Rozpoczyna się winobranie (3 Mojż. 26:5).

Elul, sierpień/wrzesień: Neh. 6:15 *pogoda*: nadal bardzo ciepło, sporadyczne deszcze; *uprawy rolne*: środek winobrania, żniwa kukurydziane. Dojrzewają granaty i bawełna.



Tiszri albo Ethanin, wrzesień/październik: 1 Król. 8:2 *święta*: Dzień Pojednania (10, 3 Mojż. 23:27), święto Namiotów (15-21, 3 Mojż. 23:39-42); *pogoda*: spadają duże ilości odświeżającej rosy. Zaczynają się pierwsze deszcze jesienne. W nocy wystają przymrozki. *uprawy rolne*: gdy tylko ziemia zostanie zwilżona przez pierwsze jesienne deszcze, zaczyna się orka siew. Zbiory bawełny.

Bul, październik/listopad: 1 Król. 6:38 *pogoda*: miesiąc deszczowy; *uprawy rolne*: siewy pszenicy i jęczmienia. Winobranie w północnej Palestynie, zbiory ryżu. Drzewa figowe uginają się pod ciężarem późnych fig.

Kislew, listopad/grudzień: Neh. 1:1 *święta*: dzień poświęcenia świątyni (25, Jan 10:22); *pogoda*: początek zimy, silne wiatry, w górach śnieg. W grudniu, styczniu i lutym spada większa część rocznej ilości opadów; *uprawy rolne*: drzewa огоłocone z liści, lecz doliny stają się zielonymi pastwiskami.

Tebeth, grudzień/styczeń: Estery 2:16 *pogoda*: środek zimy, najzimniejszy miesiąc. Spada deszcz i grad, a na góry śnieg, czasami nawet w Jeruzalem.

Szebath, styczeń/luty, Zach. 1:7 *pogoda*: gwałtowne ocieplenie. Przy końcu miesiąca zaczyna się najprzyjemniejszy okres pory zimowej; *uprawy rolne*: w ciepłych i osłoniętych miejscach kwitną morele i brzoskwinie.

Adar, luty/marzec: Estery 3:7 *święta*: Purim (14-15, Estery 9:21-28); *pogoda*: początek wiosny, częste i gwałtowne burze, czasami opady śniegu; *uprawy rolne*: w dolinie Jordanu uprawa ziemi dobiega końca. Dojrzewa jęczmień.

Piotr Krajcer
R-
„Straż”

PIŚMIENICTWO

1. M. F. Ungei: „Vnger's Bible Dictionary”, Chicago s. 1097.
2. G. Ricciotti: „Życie Jezusa Chrystusa”, Warszawa 1953, s. 185 i 648.
3. „Na Straży” 1969 nr 1, str. 11.
4. „Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu”, Warszawa 1976, s. 310.
5. E. Dąbrowski: „Podręczna encyklopedia biblijna”, Poznań, s. 226.
6. J. Flawiusz: „Dawne dzieje Izraela”, Poznań 1962, s. 107.
7. J. Flawiusz: „Dzieje Wojny Żydowskiej przeciwko Rzymianom”, Warszawa 1906, s. 457.
8. S. Łach: „Księga wyjścia”, Poznań 1964, s. 142.
9. „Ewangelia Jezusa”, Paryż 1980, s. 21.